



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 7. WRZESNIA ROKU 1793.

Z Grodna d. 1. Września. No-
ty podane przez JJ. PP. Ambaffadora
Rofsyjskiego y Pofta Prufkiego, czytane
na Seymowych Seflyach dnia 28. 29. y
30 Sierpnia, o których była wzmianka
w Suplemencie Gazety przeszłej, są
następujące:

NOTA.

Zwłoki, na które Negocyacya z JP. Buch-
holtzem Poftem Extraordinarynym, y Ministrem
Pełnomocnym Nayiaśn: Króla Imci Prufkiego,
była wystawiona, zwłaszcza zaś ip. fób nieprzy-
stojny y obrażający, którym na wczorajfzey wie-
czornej Seflyi przyjęto Projekt Traktatu, za-
braniając wrzaskiem, groźbami y złorzeczeniem,
Poftowi zabierania głosu, gdyż rozumiano, że
miał proponować przyjęcie Traktatu, *projedné*
przez Deputacyą ułożonego, tym czasem zaś po-
zwalając drugiemu Poftowi wnieść propozycyą
względem przecięcia Negocyacyi, wkładając obo-
wiązek na niżej podpisanego Extraordinarynie-

go y Pełnomocnego Pofta W. Nayiaśn: Imperato-
rowey Jeymci wżech Rofsyi żywo interesującego
się według ponowionych naywyrażnieyfzych roz-
kazów do przyspieszenia zawarcia Traktatu mię-
dzy Rzplitą a Nayiaśniefzym Królem Imcią
Prufkim, przypomnieć Nayiaśn: na Seym Skon-
federowany zgromadzonym Stanom wifzące niebe-
spieczeństwo, na które oni nieochybnie narażają
Rzplitę przez postępowanie tak przeciwne pra-
wdziwym swoim w terażnieyfzych okoliczno-
ściach interesom. Niżej podpisany nie może
ukryć przed Nayiaśn: Stanami, że JP. General de
Möllendorff miał już wyraźne od Króla Pana swe-
go rozkazy, ażeby z Armią pod jego kommen-
dą zostającą wkroczył do Woiewództw Krako-
wskiego y Sendomirskiego dnia 20. tego miefią-
ca, y że ledynie na instancye niżej podpisanego
y w nadziei prędkiego zawarcia Traktatu skłonio-
nym został do zaniechania na nieiaki czas tey
execucyi. Nie zostało więc niżej podpisanemu,
jak tylko nakłaniać Nayiaśn: Stany, ażeby na-
tychmiast opatrzyły Deputacyę Plenipotencyą do
podpisania bez żadney zwłoki rzeczzonego Trak-
tu, ułożonego *projedné* pod jego interwencyą.

do której on był formalnie przez same Nayia-
sniejzse Stany wezwany.

Działo się w Grodnie dnia $\frac{17}{28}$. Sierpnia
1795.

(podpis) *Jakób de Sievers.*

N O T A.

Gdy niżej podpisany Posel Extraordyna-
ryny y Minister Pełnomocny Nayiasniejzszego
Króla Imci Pruskiego, z podziwieniem dostrzegł
przyjęcie nieprzyzwoite y nieumiarkowane przez
Seymowe Sessyi uczynione rapportowey Negocyacy
z iego Dworem rozprzetyey, za zupełną obu-
dwoch Nayiasn: Dworów Berlińskiego y Peters-
burskiego zgodą y gdy nie może daley utaić, że
te względu uchybienie dowodzi ducha rozwiązło-
ści, który wzbudził bacność dwóch Dworów z
Polską sąsiadujących, gdy nadto widzi, że po-
gorzające zgromadzenie, na wczorajzsey Sessyi dążyły nie
tylko ku przeszkodzeniu kroku, do ukonczenia
Negocyacy z Dworem Berlińskim wiodącym,
ale nawet ku zupełnemu oney przecięciu, niżej
podpisany domaga się, ażeby Stany na Seym
zgromadzone nieodwłocznie ten zuchwały wstrzy-
mały postępek, odrzucając propozycyą w tey
mierze na Sessyi wczorajzsey uczynioną, y żeby
natychmiast Deputacy opatrzily Plenipotencyą
potrzebną do ukonczenia negocyacy y do pod-
pisania Traktatu *provisorie* uprojektowanego, któ-
ry był obiektem mianych z nim Konferency.
Inaczey Nayiasn: Król Imś Pruki będzie się wi-
dział w konieczności rozkazania JP. Generałowi
Moellendorfowi, ażeby do nieprzyjacielskich przy-
stąpił kroków, wkraczając do Kraiów Rzplitey,
y takowe przedsięwziął miary, które ielzcie wię-
cey los Polskiej ucisną, y ściagną nayokropniey-
sze skutki na tych, którym się podoba pomnażać
przez ślepą oppozycyą kłęski swey Oyczyzny.
W Grodnie dnia 28. Sierpnia 1795. Roku.

(podpis) *de Buchholtz.*

N O T A.

Niżej podpisany Extraordynaryny y Peł-
nomocny Wielki Posel Nayiasn: Imperatorowey
Jeyności wżech Roslyi, nie mógł bez czulego
dowiedzieć się żalu, że nie mając względu na
Notę dnia wczorajzszego Nayiasn: Rzplitey na
Seym Skonfederowany zgromadzonym Stanom
podaną, końcem nakłonienia onych do spokoj-
ności y doyrzałego rozważania nad celem tak wa-
żnym y tak decydującym, iakowym jest Traktat

Pruski dla Rzplitey, niektóry członki dopuścily się
excessów, tak dalece nagannyh, że to iasno do-
wodzi, iż w tym nieszczęśliwym Kraiu, albo wca-
le Piaw niemasz, albo one nie są dopełniane,
uchybiecie respektu poświęconey Króla Ofbie,
dwóm Marszałkom, którzy porządku przestrze-
gać są obowiązani, naostatek wszystkimu, co
każdy Członek winien jest Przeswietnemu Prawo-
dawczemu swoiey Oyczyzny zgromadzeniu, przy-
mułzają niżej podpisanego przypomnieć powtór-
nie temu zgromadzeniu w ogulności, y każdemu
z ofobna w szczegulności niebezpieczeństwo wi-
szące, w którym ich nieszczęśliwa znajduie się
Oyczyzna, powinność przecięcia y zaprzestania
takowego zgorzsenia, zaięcia się iedynie delibe-
racyą y udecydowaniem Traktatu, mającego bydź
zawartym z Prussami, nadsięc natychmiast moc
zupełną potrzebną do podpisania Traktatu tako-
wego, iakowy był ułożony z interwencyą niżej
podpisanego, który się do tego przykładał ze
wszelką, iaka tylko bydź może gorliwością dla
przyzłego Rzplitey ulzczęśliwienia.

Gdy JW. Feld Marszałek de Möllendorff
oznaimił powtórnie niżej podpisanemu o no-
wych odebranych rozkazach, któreby go przy-
musily wkroczyć po nieprzyjacielsku do Woie-
wództw Krakowskiego y Sandomirskiego, ielzby
za powrotem Kuryera nie odebrał wiadomości o
podpisaniu Traktatu, lub o dniu do tego wyzna-
czonym; Niżej podpisany widzi siebie w konie-
czności wyznaczyć dzień $\frac{20}{31}$. tego miesiāca, ia-
ko termin do wzięcia ostateczney Nayiasn: Sta-
nów Rezolucyi, względem opatrzenia Deputacy
potrzebną Plenipotencyą do podpisania Traktatu
ułożonego; przyzły zaś Wtorek, to jest dzień
3. Września, wyznaczyć, iako termin do podpi-
sania samego Traktatu. Nieszczęścia niezliczo-
ne będą skutkiem ślepego uporu w niesłuchaniu
doradzenia tak zbawiennego y iedynie dążącego
do odwrócenia nowych kłesk, któremi Rzplita
jest zagrożona. Ci mniemani Patryocy będą
odpowiadać przed całym Narodem, za swoje po-
stępowanie, y za okropne skutki swego uporu,
y oddaleniu się od iedynego sposobu, który im
pozostae ku upewnieniu przyzley ich Oyczyzny
exystency.

Działo się w Grodnie dnia $\frac{18}{29}$. Sierpnia
1795. Roku.

(podpis) *Jakób de Sievers.*

N O T A.

Niżej podpisany Extraordynaryny Pełno-
mocny W. Posel Nayiasn: Imperatorowey Jey-

ności wszech Rosyi, nie mógł się dowiedzieć, bez odnowienia najwyższego żalu, o małym skutku przez wczorajszą Notę, do Nayaś: na Sejm Skonfederowany zgromadzonych Stanów podaną, nad umysłami uczynionym. Niżej podpisany nieutulił w oney przed Stanami okropney alternaty, która na nich czeka z pozostałą Rzplitey częścią. A z tym nie może ukryć przed temiż Stanami, tey sprawiedliwej obawy, którą jest zdziety z powodu spóźnienia Obrad, których ostateczna decyzya była przez wspomnianą Notę tylko do dnia intrzyezłego wyznaczona, jeżeli Nayaś: na Sejm zgromadzone Stany nie przyślą natychmiast do czytania podanego Projektu, y do rozpoczęcia deliberacyi, która tak ważną Rezolucyą naturalnie poprzedzić powinna.

Niżej podpisany będąc formalnie przez Stany wezwany do wdania się w Negocyacyą z Ministrem Nayaś: Króla Irci Pruskiego, poczyta przez to samo za powinność, końcem ułunięcia nieprzełamanej przeszkody, która na czterech ostatnich Sessjach tak żywych sprzeczek stała się przyczyną, podać wraz z niniejszą Notą Projekt, którego niechciano słuchać czytania, a który poprawiony jest takim sposobem, że powinien być przyjętym w teraźniejszym momencie krytycznego przypadku.

Jeżeli z powodu tytułu Interwencyi swojej, którey Stany żądały, niżej podpisany rozumiał być w obowiązku przedsięwziąć ten krok niezwyuczayny, to przez to samo ieszcze więcej ma Prawa do oczekiwania, że Nayaś: na Sejm zgromadzone Stany zgodzą się jeduomyślnie na ten sposób, który iedynie jest zdalny do odwrócenia nawałności, iuż iuż wiszący nad Rzplitą, fczegulniey zaś nad dwómia naypięknieyziemi Jey Woiewództwami, których spustoszenie byłoby pewne, a oraz przyprawiloby one o niebezpieczeństwo utracenia naywyżzey Nayaś: Imperatorowej Jeynici protekcyi y dobroczynności, którey sentymenta względem lofu Polski są dostatecznie wyrażone, tak w Deklaracyach, iakoteż w powtórzonych Notach, Przez niżej podpisanego podawanych, niemniey też w Traktacie świeżo zawartym, a naostatek w zapewnieniach przyjaźni y przychylności, które niżej podpisanu miał rozkaz oświadczyć od czasu tey tak pomyslney dla Rzplitey EPOCHY.

Niżej podpisany będąc natchniony temi, do ugody prowadzącemi prawidłami, nie może, bez żywego poruszenia, rzucić okiem na okropną przyzłość, która Rzplitey oczekiwą, jeżeli Nayaś: niżej koncem upewnienia przyzły Jey pomyslności, na Sejm zgromadzone Stany będą się

upierały przez zaślepienie niewyexkuzowane w oczach cierpiącego Narodu, w odrzuceniu iedynego sposobu, prowadzącego do spokoyności tak potrzebney po tylu kłękach, które on do tego czasu udurczyły.

Działo się w Grodnie dnia 13. Sierpnia 1795:

(podpis) *Jakob de Sievers.*

Z Grodna d. 30. Sierpnia. Konfytucye na poprzednich Seymowych Sessjach zapadły następujące:

Zlecenie Kommissyom Skarbowym Obovga Narodów.

Nim Etat Woyłka *projetivé* przez WW. Hetmanów i W. Regimentarza W. Koronnego ułożyć się mający, w Prawo zamienionym zostanie; Kommissyie Skarbowe O. N. w opłacie *à prima Septembris Anni currentis* Sztabów Generalnych y Kommissyów woyłkowych, czwartą część każdego *respektivé* należności wstrzymywać mają, dotąd, póki systemma nowego rządu, a w nim opłaty takowe Prawem postanowione nie zostaną. Też samą proporcycą w opłatach List Cywilnych od pierwizego Septembra następniey przypadających, a Prawem determinowanych Kommissyie O. N. zachowają, Excypując Ministrów Nalzych do Dworów Zagranicznych wyznaczonych, tudzież w Departamencie Interesów zagranicznych pracujących równie iako Subalternów Magistratur Kraiowych y Iuwalidów.

Zalecenie WW. Hetmanom W. X. Lit. i Regimentarzowi generalnemu Koronnemu.

Gdy okoliczności niezczęśliwe koniecznie wyciągały nowego urzadzania Etatu Woyłka O. N. Zalecamy WW. Hetmanom O. N. y Regimentarzowi Woyłk Koronnych mieysce Hetmanów Koronnych zastępującemu, aby Etaty Woyłk O. N. *respektivé* do własney potrzeby y sposobności dochodów następniey nad sposobność opłaty też Woyłka, długów Rzplitey nie pomnażały.

Zalecenie Ur. Marszałkowi Seymowemu.

My Król za zgodą Seymujących Skonfederowanych Stanów, zalecamy Ur. Marszałkowi Seymowemu, aby wota Stanów Seymujących w w turnowaniu na teraźniejszym Seymie odbyte, y odbyć się mogące, wraz z Listą w Turnowaniach używaną, do Akt Ziemiańskich *Grodzienskich* przez Oblatę wnieść Ur. Sekretarzowi Sey-

anowemu zalecił, warując aby napotym *in Tur-*
no tak Senator, Minister y Posel zdanie swoje
oświadczył, y Decyzją dał.

Zalecenie WW. Ministrom Pacis O. N.

Gdy już daliśmy zlecenie WW. *Ministrom*
Belli zregulowania *Etatu* woynkowego do stanu
teraźniejszyego *Rzplitey*, y sposobności dochodów
Kraiowych; Przeto równie zlecemy WW. *Mini-*
strom Pacis O. N. iżby stan *Skarbów* O. N. w
pewnych y niezawodnych dochodach, obracho-
wawszy, równie wydatki *Listy Cywilney* do tych-
że dochodów słownie, *projektivnie* zregulowali;
y nam do approbaty przynieśli, postępując w tym
z taką rozważą, iżby nad spolożność *Skarbów*,
taż *Listy Cywilny* stanu *Rzplitey* nie ciążyła.

Z Londynu d. 16. Sierpnia. Po-
dług najpóźniejszych listów *Admirala*
Howe, *Angielska* y *Francuska* Flota
przez 3. dni nawzajem w obliczu naj-
dowały się, y *Francuska* nie dała się
do potyczki wyprowadzić; na ostatku
cofnęła się ona wstecz, zostawiwszy
tylko dwa Okręty z najszybszney pływ-
wających na tamecznym stanowisku,
dla obserwowania obrotów Floty na-
szey. Twierdzą, że *Nieprzyjacielska*
Flota składa się z 18. Okrętów lino-
wych, y z 3. Fregat, y że wkrótce
dwoma jeszcze Okrętami liniowymi
zostanie pomnożona. Dla spodziewa-
nego jeszcze wzmocnienia unikała
też od potyczki. *Lord Howe* użyje
takż okoliczności tey na swoją ko-
rzyść, gdyż y Flota jego składa się tyl-
ko z 16. Okrętów liniowych. *Admira-*
licya wydała zaraz ordynans na ofa-
dzenie *Maytkami* y *flotnemi* *Żołnie-*
rzami więcej Okrętów, które iak naj-
skwapliwiey do owey Floty przyłączyć
się mają.

Z Wiednia d. 21. Sierpnia. Po-
dług wiadomości niewątpliwych, *Nie-*
przyjaciele w *Sabaudii* zmniejszyli się,
y po części przeciwko *Lugdunowi*
marsz obrócili. *Forpoczty* *Austryacko-*
Sardyńskie pomknięte daley, żadnego
dotąd odporu nie znalazły, y już w

Possessyi są niektórych miejsc od *Nie-*
przyjaciela w *Sabaudii* opuszczonych.
Y w *Hrabstwie Nizza* *Francuzi* stano-
wisko iedne opuścili.

Z Bruxelli d. 17. Sierpnia. Za-
rzecz pewną twierdzą teraz, że *Xiąże*
de York z *Angielską* *Armią* rozpocznie
obłężenie *Dunkierki*; *Xiąże* zaś *de*
Cobourg twierdzą *Maubeuge* będzie at-
takował. *Lubo* *Francuzi* od 4. miesiąc-
cy bezprzełannie około naprawy for-
tyfikacyi do szczętu niemal zruynowa-
nych Fortecy *Dunkierki* pracowali,
twierdza ta iednak nie jest jeszcze do
tego stopnia naprawiona, ażeby w sta-
nie była długiego opierania się; tuzą
więc sobie tą nadzieją, iż zabranie iey,
długiego czasu nie będzie potrzebo-
wać. *Armia* na obłężenie tey Fortecy
przeznaczona, około dnia 21. czyli 22.
tego miesiąca stanie przed Fortecą.
Przeciwnie *Twierdza* *Maubeuge* nale-
życie dostatnym *Prowiantem* y *Garni-*
zonem znacznym jest opatrzona.

Z Kopenhagi d. 17. Sierpnia. Na
dniu 15. tego miesiąca *Eskadra* *Rosyjs-*
ka, która przed dwoma tygodniami ku
morzu *Niemieckiemu* żeglowała, dla
przeciwnego wiatru, przy *Kronenburg*
stała na kotwicach, a tak od *Kopen-*
hagi nie daleko jest oddalona.

Z Bipontu d. 8. Sierpnia. Wczo-
ra w samo południe *Francuzi* zostali
przy *Limbach* tak nagle od *Prusaków*
załkoczeni, że musieli mięso gotowane
sobie na obiad zostawić w garnkach, y
w ucieczce szukać ocalenia swego. Mię-
so to z inną żywnością odbiezoną,
rozdano potym na ubogich. Oprócz
tego ieden wóz z *Flintami*, wiele wo-
zów z *Owsem*, liczne *Namioty*, 6. wo-
zów *prochowych*, y 30. koni dostało
się w ręce *Prusaków*, którzy w pogoń
za umykającym *Nieprzyjacielem* aż za
Neuhäusel puscili się.